

WIELKANOC 2013

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”

życzy

Redakcja



POETYCKI JĘZYK

Zofia Krzemkowska

tyfłopedagog, wieloletni pracownik Ośrodka Szkolenia i Rehabilitacji PZN „Homer” w Bydgoszczy

Dom

Halina Kuropatnicka-Salamon



Poranne przekrawanie chleba,
Wieczorne rozsuwanie zastół.

Codzienne otwieranie okien
I zapalanie ciepłych świateł.

I jeszcze słowa, jeszcze gesty,
I każdy gwar, każda cisza...

Podniosłość najzwyczajniejszych zdarzeń,
Którym już nie wystarcza światła,
Bo muszą w ścianach własnych rosnąć,
Przy własnych drzwiach, pod własnym dachem.

(Ze zbioru: „Rozsypane słowa” – wiersze niewidomych poetów, wydawnictwo: ZG PZN 1977 r., wydane w brajlu).

We wrocławskim domu w mieszkaniu numer jeden żyje niewidoma poetka Halina Kuropatnicka-Salamon wraz z rodziną, leżącą matką w podeszłym wieku i mężem z dolegliwościami zdrowotnymi. Nimi się opiekuje, dla nich gotuje – dla każdego coś innego, sprząta, pierze, załatwia bieżące sprawy, których w każdym domu jest wiele. Gdy musi gdzieś wyjechać, szuka zastępstwa wśród przyjaciół. Od dzieciństwa całkowicie nie widzi. Jest obciążona licznymi obowiązkami, nie tylko domowymi.

Współpracuje z Centrum Kultury Niewidomych, które ma swoją siedzibę w Kielcach. Od lat jest z nim zaprzyjaźniona. Co roku uczestniczy w świątecznych biesiadach, w pracach jury organizowanych konkursów, urządza spotkania z czytelnikami swojej poezji, zwłaszcza z młodymi, którzy są jej szczególnie bliscy z racji wykonywanego zawodu.

Rozprowadza wśród nich wiersze

W 2002 r. była m.in. w Czechach, prezentowała tam tomiki swoich wierszy. Duży wkład pracy w przygotowanie spotkań wniosły nauczycielki szkoły, w której gościła. Halina miło wspomina te spotkania.

Przekazuj zdobytą wiedzę innym. W ten sposób zapamiętasz ją lepiej, pomożesz i wesprzesz innych – jest wierna tej zasadzie. Ukończyła szkołę podstawową wówczas przy Państwowym Zakładzie Dzieci Niewidomych we Wrocławiu. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w Liceum Pedagogicznym podjęła pracę nauczycielki w swojej dawnej szkole. Była przede wszystkim polonistką lubianą przez dzieci i młodzież niewidomą i słabowidzącą. Zawsze mogły na nią liczyć, była jedną z nich, rozumiała ich trudności, problemy, miała dla nich czas i dobre słowo zachęty.

W tym czasie ukończyła Wydział Pedagogiki na Uniwersytecie Wrocławskim i studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzew-

skiej w Warszawie. Jest tyflopedagogiem. Obecnie od lat przebywa na emeryturze, ale kontaktu z absolwentami szkoły – dawnymi swoimi uczniami – nie zerwała. Śledzi ich losy, zachęca do kontynuowania nauki, ukierunkowuje dalsze ich działania, gdy może, pomaga. Gości we własnym domu takim jak w przytoczonym wierszu. Wysłuchuje, wspiera radą, kocha ludzi. Wychodzi z inicjatywą rozmowy, którą prowadzi lekko z pozytywnym wydźwiękiem radości życia, na przekór trudnościom, które jej nie omijają i własnemu zmęczeniu. Szuka rozwiązania dla każdego pojawiającego się problemu. Jej wewnętrzna pogoda, harmonia w działaniu udziela się otoczeniu.

Jest zadbana, elegancka, zawsze przyjeżdża z przewodniczką, którą najczęściej opłaca, mimo własnych skromnych środków.

Gościłam ją w swoim domu, spotkałyśmy się na naradach, wspólnie pracowałyśmy w komisji oceniającej interpretacje brajlowskie nieznanego wcześniej tekstu. Znamy się od lat. Cenię ją za miły sposób bycia, ciekawe rozmowy telefoniczne, za uśmiech, za życzliwy stosunek do każdego napotkanego człowieka, za to, że potrafi się cieszyć każdym dniem.

Spiesz się, by żyć dobrze i myśl o tym, że każdy dzień sam w sobie jest życiem. Tym zjednuje otoczenie.

Ma grono wypróbowanych przyjaciół, na których może liczyć. Jej bliską przyjaciółką jest Helena Mu-

rawska też dawniej pracowała w szkole dla niewidomych. Tak charakteryzuje Halinę: „Jest bardzo dobrą organizatorką wszelkich wyjazdów, konkretna, kompetentna, rozpiera ją energia i entuzjazm działania oraz radość życia. Można na niej polegać, jest wierna w przyjaźni. Taką przyjaźń się ceni”.

Publicystyczne artykuły Haliny, jej opowiadania i teksty poetyckie są drukowane w brajlowskiej prasie środowiskowej, np. „Pochodni”, „Nowym Magazynie Muzycznym” (wydawany do 2009 r. przez Towarzystwo Muzyczne im. Edwina Kowalika) oraz w czarnodrukowych pismach dla młodzieży. Halina Kuropatnicka zna potrzeby młodych ludzi, ich możliwości, zainteresowania, oczekiwania, uczucia.

Mam przed sobą brajlowski tomik poezji „Drugie śniadanie z Amorem” z 2004 r., wydany przez PHU Impuls w Lublinie. We wstępie opracowanym przez Ewę Kołodyńską-Cioczek czytamy m.in.: „Tomik poezji powstał z myślą o gimnazjalistach. Odnajdziemy w nim tęczę nastrojów, które towarzyszą młodym na co dzień. Poetka jest baczным obserwatorem i dobrym słuchaczem, przyjacielem młodych. To właśnie dzięki temu mądryemu postrzeganiu świata i rozumieniu potrzeb innych, jej wiersze ukazują cudowną siłę młodości beztroskiej, radosnej, pełnej pragnień, wzruszeń i... miłości. To tylko część prawdy, bo młodym często towarzyszy zaduma, z troskanie i inne uczucia. Ale ta-

ka jest właśnie młodość – pełna ulotnych sprzeczności, lecz jakże niepowtarzalnie piękna!”.

Krótkie wiersze zawarła w tomiku „Drugie śniadanie z Amorem”: „Pod urokiem”, „O świcie”, „Wzruszenie”, „Zdumienie”, „Zachwył z elementarza”, „Konieczność”, „W tęsknocie”, „Sebek-Sebastian”, „Na pauzie”, „Do ciebie”, „Po sprzeczce”, „Po lekcjach”, „Cierpliwość”, „Zakłęcie”, „Czuwanie”, „Wakacyjna magia”, „We wrześniu”, „Na progu”, „Sanna”, „Jego imię”, „Jej imię”.

Dla pokazania kunsztu wypowiedzi poetyckiej poniżej jeden z nich pt. **„Pod urokiem”**.

Marysia czy Marylka, Maria, Marysia, Majka –
to trochę niebieskości i niezapominajka;
śmiej się szczerzy, smutek wielki, łzy rzewne,
płacz rzęśisty...

Niezapomniane słowa. Najpamiętniejsze listy.

Otrzymałam od poetki w prezencie dwa ostatnie jej tomiki poezji wydane w 2012 roku – poświęcę im nieco uwagi.

„Śladem westchnień” – tomik wierszy został wydany zarówno w wersji brajlowskiej, jak i w zwykłym druku przez Towarzystwo Muzyczne im. Edwina Kowalika. Helena Jakubowska „W informacji o Autorce” pisze o Halinie Kuropatnickiej-Salamon: ... we wrocławskiej szkole przepracowała 25 lat. Dzieci znalazły

również ważne miejsce w jej dorobku literackim; wystarczy wymienić takie utwory jak „Z klasy”, „Rozmowa z aniołem” lub „Z ćwiczeń szkolnych”.

Halina Kuropatnicka-Salamon jest członkiem Dolnośląskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. Jest autorką wierszy i małych form prozatorskich. Opublikowała wiele tomików poetyckich m.in: „W lustrze”, „W domach moich przyjaciółek”, „Kasztanki” oraz zbiory opowiadań: m.in. „W drodze”, „W świetle zielonej gwiazdki”.

Pasją Haliny Kuropatnickiej-Salomon jest esperanto. Dobrze zna ten język. Tworzy w nim, dokonuje przekładów, opracowuje materiały publicystyczne. Uczestniczy chętnie w polskich i zagranicznych kongresach esperantystów, jeśli pozwalają jej na to środki finansowe.

W zbiorze „Śladem westchnień” ukazały się wiersze nawiązujące do zwyczajnych zdarzeń, np. „Przy telefonie”, „Wiejski wieczór”. Oto jeden z nich:

„Szeptem do Ciebie”

Ludmile Jakubczak

Wydawałaś mi się zawsze trochę zagubiona
W rozbłyśkanym świecie sławy i uznania.
Nie umiałam Cię przykleić do świetnego szczęścia,
Wiszącego w chmurce ludzkiej ciekawości.

Może wszystko to z powodu przyćmionego głosu,
Rozsnutego sennie w zmierzchliwych tonacjach?
Przesunęłaś się łagodnie przez próg w głębię nocy.
Oglądasz się śpiewem – ot, z przyzwyczajenia.

W omawianym zbiorze jest szczególnie dla nas
przydatny wiersz pt. „Ludwik Braille”

Czubki palców zgromadziły tyle barw i światel,
Że trzeba nimi koniecznie tysiące obdzielić,
Ale furтка wieków, choć mocno zbutwiała,
Trzeszczy przesądami i nie puszcza z miejsca.

Wyobraźnia ciągle tętni jedynym pragnieniem.
Uparte zmierzchy wakacji mijają w mozołe,
A w snach niespokojnych cały świat się tłoczy
Grubymi tomami na drewnianych półkach.

Wreszcie żmudnie powyłaniał formy nowych liter,
Uzeregował wypukłość punktów w kształt sensowny
I odetchnął wonią francuskiego lata –
Wiejski chłopak, siłacz w słabowitym ciele.

Tak daleko jeszcze brzęczy godzina tryumfu.
Wolniutko, z trudem się rodzi długimi nocami.
Tyle przeszkód rośnie, sprzeciwów, niechęci,
Więc jakże nie wątpić? W dodatku ten kaszel.

Gdy zwycięstwo zdąży nadejść właśnie w samą porę,
Wybawia z troski najcięższej i nie żal przemijać.
Widzisz, ile słońca w takim umieraniu?
To nie dźwięk organów twoich. Serca grają!

W ostatnim tomiku poezji „Kobiety wśród ogrodów” wydanym przez „Skonpres”, Jan Skonieczka z Kruszyna pisze: „Kobiety zostały przedstawione tu wśród ogrodów. Każda z nich ma do przekazania czytelnikom coś innego, własnego. Są to wiersze: „Julia”, „Chłodno”, „Uszczęśliwiona”.

Krąży w promiennym tańcu w po dziadkowym sadzie.
Niesie bezgłośnie dźwięki w opalonym cieple.
Smukłość długich nóg wprawia w rytmiczne zachwyty.
Jeśli zapragnie skrzydeł, zerwie je z jabłoni.
Ale na razie starcza pocztówka od Niego!

Poza poezją i esperantem Halina interesuje się też muzyką, która jest dla niej ukojeniem. Ceni dobrych wykonawców, szczególnie promuje niewidomych wokalistów i instrumentalistów. Uczestniczy w ich występach, pisze w prasie o ich dokonaniach. Chodzi na wybrane koncerty. Szuka w kulturze oderwania się od codzienności.

Jeśli chcemy bliżej poznać niewidomą poetkę, możemy zaprosić ją na spotkanie autorskie z wier-

szem, który napisała. To nie będzie czas stracony. Można też zajrzeć do elektronicznego miesięcznika „Wiedza i Myśl”, do wywiadu przeprowadzonego z Haliną Kuropatnicką-Salamon przez dra Stanisława Kotowskiego. Wielu niewidomych pisze wiersze. Są one różnej jakości. Czasem są to częstochowskie rymowanki i nie przedstawiają wyższej jakości. Jedni piszą do szuflady, od tak – bo nie mają komu powierzyć swoich myśli. Drudzy wydają tomiki z poezją, tak jak prezentowana dziś Halina Kuropatnicka-Salamon własnym sumptem albo znajdują na to sponzorów.

Spotykają się z czytelnikami, wysłuchują ich ocen, sami czytają lub recytują albo korzystają z fachowej pomocy zaprzyjaźnionych aktorów – bo wiersz odpowiednio zaprezentowany zyskuje na wartości.

Używaj serca i umysłu po to, aby wspomagać siebie i bliskich dobrym słowem, życzliwością, i budzić w nich zachwyt.

Od Redakcji: 8 marca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Kobiet. Jest to mały pretekst do zaprezentowania Państwu sylwetki osoby niezwyklej. Warto poznać jej historię, osiągnięcia, warto się z nią spotkać.

EDUKACJA UCZNIÓW SŁABOWIDZĄCYCH: INTEGRACJA CZY SZKOŁA SPECJALNA?

Jacek Waśkowski

nauczyciel-terapeuta, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Krakowie

Dzieci niewidome i słabowidzące posiadają możliwość prawidłowego rozwoju intelektualnego taką samą jak dzieci widzące. (Nie dzieje się tak jedynie w przypadku, gdy zaistniał czynnik organiczny). Na każdym etapie edukacji realizują taki sam program jak uczniowie prawidłowo widzący. Przy dostosowaniu warunków i metod nauczania oraz przy użyciu trafnie dobranych środków dydaktycznych szkoła wyposaża ich w wiedzę i umiejętności pozwalające podjąć studia lub rozpocząć samodzielną pracę. Musimy jednak pamiętać, że w trakcie pobierania nauki uczniowie niewidomi i słabowidzący muszą zmierzyć się z wieloma trudnościami.

Podczas gdy ograniczenia percepcyjne ucznia niewidomego są łatwe do zaobserwowania, uczeń

słabowidzący może nie być odbierany w sposób jednoznaczny.

Osoba słabowidząca w przeciwieństwie do osoby niewidomej posługuje się wzrokiem, pracuje pod kontrolą wzroku, jej wyobrażenia i pojęcia dotyczące jakości wizualnych kształtują się na bazie wrażeń wzrokowych. Słabowidzący uczeń ma do dyspozycji coraz doskonalsze pomoce optyczne i programy powiększające. W porównaniu z niewidomym posiada znacznie większą swobodę w przemieszczaniu się w terenie, co pozwala mu być bardziej niezależnym, np. może podejść do tablicy. Ma swobodniejszy dostęp do literatury, prasy, kultury masowej w postaci przekazów umieszczonych w formie graficznej na plakatach, billboardach itp.

W trakcie czytania jest jednak mało efektywny, potrzebuje znacznie więcej czasu, ogromnej koncentracji uwagi, dużej wprawy w posługiwaniu się pomocami optycznymi. Na tekst musi patrzeć z odpowiedniej odległości i pod odpowiednim kątem, nie może zgubić linii pomimo mimowolnych ruchów gałek ocznych, musi zadbać o odpowiednie powiększenie druku i oświetlenie. Rysunki, schematy, fotografie przeszukuje wzrokiem i z małych fragmentów buduje obraz całości. Pewne fragmenty mogą „wypadać” z powodu ubytków w polu widzenia. Schematy urządzeń czy legenda mapy nie będą czytelne dla osoby, która nie

rozdziela barw. Ograniczenia percepcyjne osób słabowidzących dostrzec tym trudniej, że one same mają problemy z przyznaniem, że pomocy potrzebują.

Kto zalicza się do grupy osób słabowidzących

Za słabowidzącą uznaje się osobę, u której ostrość wzroku po korekcji szklami, wynosi od $1/20$ do $1/4$ normalnej ostrości wzroku. Ostrość taka umożliwia naukę pisanie i czytania przy odpowiednich metodach pedagogiczno-lekarskich.

Kryterium to pokazuje, jak zróżnicowane możliwości wzrokowe posiadają osoby zaliczane do grupy słabowidzących. W dolnej granicy znajdują się ci, którzy z odległości 1 metra widzą niewiele więcej niż zarys drzewa czy sylwetkę człowieka, czytają druk w bardzo dużym powiększeniu przy użyciu złożonych pomocy optycznych, a efektywność tej czynności jest mało zadowalająca. Z kolei osoby, których uszkodzenie analizatora plasuje się w górnej granicy słabowzroczności radzą sobie z drukiem powiększonym do 16 punktów, a ich spostrzeganie wzrokowe bywa dość dokładne.

Etiologia słabowzroczności

Przyczyny uszkodzenia analizatora wzroku są zróżnicowane:

1. Czynniki genetyczne – dziedziczenie uszkodzeń analizatora wzroku. Przykładem może być choroba Stargardta, która rozwija się przez wiele lat, powodując stopniowo coraz większe zawężanie pola widzenia, czasem aż do całkowitej utraty wzroku, która najczęściej następuje w okresie adolescencji.
2. Wady wrodzone analizatora wzrokowego i uszkodzenia okołoporodowe. Wśród uczniów występuje najczęściej zaćma wrodzona, jaskra dziecięca lub następowa. U części badanych obserwuje się wady rozwojowe gałek ocznych takie jak zanik gałek ocznych lub małowocze.
3. Coraz częściej u uczniów występuje retinopatia wcześniacza polegająca na rozrostach włókniстых w obrębie siatkówki. Retinopatia występuje u wcześniaków z bardzo niską wagą urodzeniową. U dzieci tych oprócz uszkodzenia siatkówki istnieje poważne ryzyko zaistnienia uszkodzeń w obrębie innych układów, dysharmonii i opóźnień rozwojowych.
4. Nerw wzrokowy, który podobnie jak siatkówka jest integralną częścią układu wzrokowego także z różnych przyczyn ulega zmianom degeneracyjnym, osłabieniu lub zanikowi, co prowadzi do niedowidzenia lub ślepoty.

5. Spora grupa uczniów straciła zdolność prawidłowego widzenia w następstwie torbieli i guzów mózgu.

Na wymienione schorzenia często nakładają się głębokie wady refrakcji (wysoka krótkowzroczność), oczopląs i zaburzenia widzenia dwuocznego, co jeszcze bardziej utrudnia percepcję i ogranicza funkcjonowanie. Najczęściej schorzenia okulistyczne nie występują w sposób izolowany, u tej samej osoby można stwierdzić kilka poważnych chorób i wad (np. jaskra w wyniku retinopatii wcześniaczej, odwarstwienie siatkówki w oku bezsoczewkowym lub przy wysokiej krótkowzroczności).

Trudności szkolne wynikające z uszkodzenia wzroku

W zależności od rodzaju uszkodzenia analizatora zaburzone są różne funkcje wzrokowe. Mogą występować zaburzenia widzenia centralnego, obniżenie ostrości wzroku, problemy z akomodacją, trudności z widzeniem z bliska i daleka, może być ograniczone widzenie obwodowe, brak widzenia stereoskopowego itp.

Bezpośrednią konsekwencją ograniczeń w zakresie percepcji wzrokowej jest wolniejsze tempo spostrzegania, gorsza pamięć wzrokowa, niekompletność spostrzeżeń i ich fragmentaryczność, spostrzeganie jest statyczne, uboższe kolorystycznie, niewy-

rażne. Powyższe trudności negatywnie rzutują na jakość pracy szkolnej, szczególnie w zakresie technik szkolnych. Proces czytania osób słabowidzących (tempo, ilość błędów) jest słabszy niż u widzących i niewidomych. Przyczynę stanowią między innymi: ograniczone pole widzenia, ubytki w polu widzenia, oczopląs, który powoduje, że uczeń nie może utrzymać wzroku na czytanej linijce, gubi się w tekście.

W opanowaniu technik szkolnych przeszkadza opóźnienie funkcji analizy i syntezy wzrokowej, pamięci słuchowej i sprawności manualnej oraz grafomotoryki. W pracach pisemnych występują liczne błędy różnego typu. Większość z nich, jak błędy typowo ortograficzne, interpunkcyjne, gubienie drobnych elementów liter, mylenie liter podobnych pod względem graficznym, jest konsekwencją ograniczonej percepcji wzrokowej. Zdarzają się jednak często błędy takie jak mylenie głosek dźwiękowo podobnych i inne wskazujące na pochodzenie słuchowe czy też wynikające z wymuszonej lateralizacji (dziecko jest prawostronnie zlateralizowane, lecz w trakcie pracy szkolnej bazuje na oku lewym, które w jego przypadku lepiej funkcjonuje). U dziecka słabowidzącego trudności szkolne mogą mieć więc dodatkowo podłoże w zaburzeniach rozwoju językowego (trudności w przetwarzaniu fonologicznym głosek/fonemów), ruchowego czy integracji wszystkich funkcji leżących u podstaw czytania i pisanie.

Często dokonywana jest mało trafna ocena przyczyn trudności w nauce słabowidzącego ucznia. Przecenia się rolę uszkodzenia wzroku, podczas gdy nie są dostrzegane inne jeszcze czynniki. Taka diagnoza uniemożliwia podjęcie adekwatnych do potrzeb dziecka form pomocy.

W szkołach ogólnodostępnych metody nauczania i pomoce dydaktyczne czasem nie są dostosowane do możliwości percepcyjnych dziecka z uszkodzonym wzrokiem, np. zbyt mała poglądowość przekazu lub ekspozycja obrazu przeładowanego detalami. Ograniczenia percepcyjne słabowidzących nie zawsze są czytelne, nauczyciele często nie dostrzegają problemów takich dzieci.

W przypadku niektórych schorzeń okulistycznych możliwości wzrokowe ulegają stopniowemu pogorszeniu, tendencja ta występuje szczególnie w okresie dorastania. Z uwagi na mechanizmy adaptacyjne nie tylko otoczenie, ale także sam zainteresowany przez pewien czas może nie dostrzegać związku między trudnościami w nauce a nasilającym się procesem chorobowym.

U uczniów słabowidzących obserwuje się przeciążenie całego układu nerwowego spowodowane wysiłkiem w trakcie uczenia się. Przy znacznym ograniczeniu możliwości wzrokowych percepcja ma charakter analityczno-syntetyczny i bardziej przypomina

poznawanie dotykowe (budowanie całości obrazu z poszczególnych, stopniowo odkrywanych pojedynczych fragmentów). Taki sposób pracy wymaga ogromnej koncentracji, samodyscypliny, jest bardzo czasochłonny i wyczerpujący.

Pod względem emocjonalnym i społecznym uczniowie słabowidzący są gorzej przystosowani od widzących i niewidomych. Słabowidzący są najmniej akceptowani przez kolegów i nauczycieli, ponieważ ich możliwości wzrokowe (i ograniczenia) są najmniej jednoznaczne i czytelne dla otoczenia.

Sytuacja słabowidzącego ucznia komplikuje się, gdy rozwój funkcji poznawczych nie jest harmonijny a poziom intelektualny jest niższy od przeciętnego.

U wielu uczniów występują dodatkowe schorzenia lub niepełnosprawność sprzężona. Najczęściej występujące schorzenia wynikają z uszkodzenia centralnego układu nerwowego, są to między innymi stany po operacji guza mózgu, ropni lub krwiałków mózgu, wylewach śródczaszkowych, po operacji wodogłowia z implantowaną zastawką Pudenza, różne postaci padaczki, stany po przebytych dziecięcym porażeniu mózgowym, przepuklina oponowo-rdzeniowa, cukrzyca. Kolejnym istotnym problemem zdrowotnym uczniów są zaburzenia o charakterze psychiatrycznym.

Problemy zdrowotne niektórych uczniów są następstwem rzadkich zespołów genetycznych, w wyniku

których zaburzony jest rozwój wielu układów, narządów i funkcji. Wymienione schorzenia negatywnie rzutują na poziom wydolności psychofizycznej uczniów i znacznie utrudniają funkcjonowanie szkolne.

Uczeń słabowidzący może uczyć się w szkole specjalnej, ogólnodostępnej lub w systemie integracji. Coraz częściej mówi się o edukacji włączającej.

Integracja czy szkoła specjalna?

Na to pytanie nie ma jednej właściwej odpowiedzi. Przypadek każdego ucznia musi być poddany wnikliwej analizie. Słabowidzące dziecko o prawidłowym, harmonijnym rozwoju funkcji poznawczych, nieobciążone dodatkowymi schorzeniami lub dysfunkcjami poradzi sobie w integracji. Pod warunkiem, że będzie to integracja podbudowana wnikliwą, systematyczną opieką tyflop pedagoga dbającego o zapewnienie uczniowi prawidłowych warunków i metod nauczania. Dla celów trafnej diagnozy potrzeb w zakresie edukacji i rewalidacji konieczny będzie okresowo dostęp do takich specjalistów jak tyflopsycholog i rehabilitant wzroku.

W szkole lub klasie integracyjnej warunki z założenia są bardziej sprzyjające niż w rejonowym molochu, gdzie dziecko słabowidzące może zagubić się w anonimowym tłumie. Ważnym warunkiem będzie wsparcie i pomoc ze strony rodziny. Istotne jest to, aby uczeń

słabowidzący mógł funkcjonować na poziomie adekwatnym do swoich możliwości, z uwzględnieniem wszelkich ograniczeń, ale zarazem bez zakładanej z góry taryfy ulgowej. Jeszcze ważniejsze, aby mógł mieć poczucie zasłużonego sukcesu i na tej bazie budować pozytywną samoocenę. Brak możliwości dorównania standardom widzących prawidłowo rówieśników prowadzi do poczucia mniejszej wartości i obniża motywację do własnego rozwoju.

Z kształceniem integracyjnym wiąże się niewątpliwa korzyść polegająca na tym, że dziecko pozostaje w domu rodzinnym, w swoim naturalnym środowisku.

W systemie oświaty coraz więcej uwagi poświęca się uczniom o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 roku o udzielaniu i organizowaniu pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz. U. Nr 228, poz.1487) nakłada obowiązek pełnej indywidualizacji procesu nauczania i udzielania wsparcia rodzinie ucznia w oparciu o systematycznie weryfikowaną wielospecjalistyczną diagnozę potrzeb w zakresie edukacji i rewalidacji.

W dużych miastach istnieją szkoły integracyjne zatrudniające tyflopedagoga, tworzące klasy o zmniejszonym stanie uczniów itd. W większości przypadków mamy jednak do czynienia z tzw. szeroko pojętą integracją

w szkole rejonowej, w której uczeń słabowidzący jest jednym z dwudziestki piątki lub trzydziestki uczniów w klasie, ciężar zaopatrzenia ucznia w odpowiednie pomoce dydaktyczne spoczywa na rodzicach, a indywidualizacja procesu nauczania z konieczności jest zredukowana do dwóch godzin wyrównawczych w tygodniu.

W szkole specjalnej warunki, metody i tempo są dostosowane do możliwości słabowidzących dzieci. W tej sytuacji uczeń może w pełni skoncentrować się na innych aspektach pracy szkolnej niż uzupełnianie notatek z lekcji (bo nie nadąża z zapisywaniem). Szkoły specjalne dla uczniów niewidomych i słabowidzących dysponują doświadczoną kadrą, posiadają bogatą bazę, pracują w oparciu o sprawdzone metody, dzięki kontaktom z uczelniami oraz ośrodkami z całego świata wzbogacają warsztat pracy o nowoczesne formy rewalidacji i pomoce tyflotechniczne. Klasy są mało liczebne, co pozwala na bieżąco oceniać potrzeby i trudności każdego ucznia. Uczniowie pracują w tempie dostosowanym do swoich możliwości.

Zatrudnieni w szkołach specjaliści dbają o wszechstronny rozwój psychofizyczny dzieci i młodzieży. Każdy uczeń ma dostęp do opieki psychologa, rehabilitanta wzroku, instruktorów orientacji przestrzennej, nauczycieli technik brajlowskich, rehabilitantów ruchu, doradcy zawodowego, muzykoterapeuty. Większość

szkół dla uczniów z dysfunkcją wzroku posiada własny basen, siłownię, gabinet rehabilitacji ruchowej i fizjoterapii.

Na podstawie wielospecjalistycznej diagnozy dla każdego ucznia konstruowane są indywidualne programy edukacyjno-terapeutyczne, w których zawarte są indywidualne dostosowania w zakresie edukacji i rewalidacji (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 roku w sprawie warunków organizowania, kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnoprawnej i niedostosowanej społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i ośrodkach). Bogata oferta zajęć pozalekcyjnych i internatowych pozwala, aby każdy uczeń mógł rozwijać swoje zainteresowania, odkrywać swoje talenty.

Pobyt w internacie korzystnie wpływa na usamodzielnienie i podniesienie kompetencji społecznych. Ograniczenia wynikające z uszkodzenia wzroku nie obniżają samooceny, bo pod tym względem wszyscy są w podobnej sytuacji.

A przyjaźnie i sympatie, które rodzą się podczas wycieczek, wspólnego pieczenia ciasta czy muzykowania, pozostają na wiele lat.

GDY KOMÓRKA UZALEŻNIA, CZYLI FONOHOLOWIZM

(przedruk)

Problem dotyczy przede wszystkim młodych ludzi, coraz częściej także małych dzieci. Fonoholik nie rozstaje się z telefonem komórkowym. Używa go w szkole, kinie, a nawet podczas rodzinnego posiłku. Gdy nie ma ze sobą aparatu, czuje się zaniepokojony i podenerwowany. Nadużywanie telefonu niesie ze sobą poważne konsekwencje. Jak ich uniknąć?

Błyskawiczny rozwój technologiczny sprawił, że telefony komórkowe przestały być tylko narzędziami do komunikacji. Dla młodych ludzi nowoczesne aparaty stają się „centrum dowodzenia” ich życiem. Dzięki smartfonom robią zdjęcia, kręcą filmy, słuchają muzyki, grają w gry, zapisują ważne wydarzenia, surfują w Internecie. Z badań przeprowadzonych przy okazji kampanii społecznej „Uwaga! Fonoholizm” wynika, że komórka towarzyszy młodemu Polakowi niemal non stop – aż 36 proc. ankietowanych nie wyobraża sobie nawet jednego dnia bez telefonu. Co czwarty nastola-

tek na pewno wróciłby się po aparat, gdyby zapomniał zabrać go z domu.

Aż 60 proc. badanych zdarzyło się korzystać z telefonu komórkowego podczas lekcji w szkole. 44 proc. badanych robi to podczas rodzinnego posiłku, a 28 proc. – w kinie i teatrze.

Ponad połowa (56 proc.) badanej młodzieży preferuje kontakt telefoniczny od spotkania z ludźmi i osobistej rozmowy.

Zaburzone relacje

Nadużywanie telefonu prowadzi do fonoholizmu. Młodzi ludzie są na niego narażeni bardziej niż ich rodzice. – W procesie socjalizacji wtórnej uczą się dopiero kontaktów z rówieśnikami i otoczeniem. Zbyt częste używanie telefonu komórkowego, znacząco zaburza budowanie tych relacji. Powoduje to negatywne konsekwencje rozwojowe, które w dorosłym życiu mogą objawić się niskim poczuciem własnej wartości i nieumiejętnością nawiązywania relacji bezpośrednich – tłumaczy psycholog Anna Niziołek, ekspert kampanii „Uwaga! Fonoholizm”.

Konsekwencją uzależnienia od komórki jest także zanik zainteresowań i pasji młodego człowieka. Poja-

wiają się również zaburzenia funkcji biologicznych (odżywiania czy snu), co może przełożyć się na trudności w nauce, a później w pracy.

Fonoholizm doprowadza również do zubożenia języka komunikacji. Młody człowiek, np.: pisząc esemesy, używa specyficznych, skrótowych form, które przenosi często na kontakty bezpośrednie, co prowadzi do błędów językowych w mowie i piśmie.

Niepokojące objawy

Jak rozpoznać zagrożenie? Przede wszystkim bacznie obserwując dziecko. Niepokój powinno budzić przywiązywanie wyjątkowej roli do telefonu komórkowego, który towarzyszy nastolatkowi w każdej wykonywanej czynności. Młody człowiek nie może skoncentrować się na nauce czy pomocy w domu, tylko bez przerwy zerka na wyświetlacz. Musi mieć telefon cały czas przy sobie, często nosząc np. dodatkową baterię. Jeśli nie ma aparatu, odczuwa niepokój, staje się nerwowy i nadpobudliwy. Odczuwa stałą potrzebę komunikowania się z innymi przez telefon, a unika kontaktów bezpośrednich.

Te objawy powinny nas zaniepokoić i skłonić do rozmowy z dzieckiem na temat nadmiernego korzystania z komórki. – W ten sposób możemy dotrzeć do tego, co leży u podstaw jego zachowania i wspólnie zastanowić się nad najlepszym rozwiązaniem – radzi

Anna Niziołek. Musimy być jednak ostrożni, starajmy się nie krytykować nastolatka i nie używać wobec niego argumentów siły, zabierając komórkę czy grożąc odcięciem funduszy na doładowanie konta.

Rozmowa – klucz do sukcesu

Do rozmowy z dzieckiem trzeba się przygotować. Warto wybrać dobry moment i miejsce (np. spacer czy spotkanie w ulubionej cukierni). Pretekstem do podjęcia tematu mogą być zbyt wysokie rachunki telefoniczne lub częste doładowanie telefonu na kartę. Traktujmy nastolatka jak równego partnera w rozmowie. Dzięki temu nie odczuje presji i niepokoju, które mogą zakłócić szczery dialog. Postarajmy się nie wzbudzać w nim poczucia winy – dajmy mu do zrozumienia, że nie jest sam i wspólnie możecie rozwiązać problem.

Zwróćmy uwagę na to, jak ważny jest kontakt bezpośredni z rówieśnikami, którego nie zastąpi esemesowanie. Wytlumaczmy, że podtrzymywanie relacji i budowanie przyjaźni jest trwałe, kiedy spotykamy się z drugą osobą i możemy z nią porozmawiać twarzą w twarz.

Można zaproponować wspólne ustalenie nieprzekraczalnego, miesięcznego limitu funduszy do wykorzystania na połączenia telefoniczne lub esemesy. Zaoszczędzoną kwotę dziecko będzie mogło przezna-

czyć na dodatkowe przyjemności, np. kino czy wyjście z kolegami na pizzę. Zaproponujemy nastolatкови znalezienie nowego hobby. Dzięki nowym zainteresowaniom, mniej czasu będzie spędzać z telefonem w ręku.

Warto porozmawiać także z innymi rodzicami i nauczycielami. Porównajmy spostrzeżenia i doświadczenia. Wspólnie możemy poprosić wychowawcę o zorganizowanie w szkole lekcji na temat rozsądnego korzystania z telefonu. W trudnych sytuacjach można skorzystać z pomocy psychologa szkolnego.

Artykuł Rafała Naturskiego przedrukowany
z ese/fitness.wp.pl

Od Redakcji: Artykuł nie dotyczy bezpośrednio osób niewidomych i słabowidzących, ale omawiane w nim zagadnienia, w szczególności sposób dotyczący tej grupy młodych osób, ze względu na ich większą podatność na uzależnienie od telefonu.

RÓWNE SZANSE W DOSTĘPIE DO EDUKACJI

Dominika Buchalska

adwokat, Centrum Rehabilitacji w Instytucie Tyflogicznym Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie

W dniach 19 grudnia 2012 r. oraz 14 stycznia 2013 r. w biurze Rzecznika Praw Obywatelskich odbyło się spotkanie działającej przy Rzeczniku RPO Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością z przedstawicielami Ministerstwa Edukacji Narodowej. Ze strony MEN w spotkaniu wzięli udział:

Tadeusz Sławecki – sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej,

Joanna Wrona – dyrektor Departamentu Zwiększania Szans Edukacyjnych,

Elżbieta Neroj – naczelniczka Wydziału Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych,

Bożena Adamus, Helena Maryjanowska – starsze specjalistki w Wydziale Specjalnych Potrzeb Edukacyjnych.

Celem spotkania było omówienie rekomendacji zawartych w wydany przez Rzecznika Praw Obywatelskich raporcie „Równe szanse w dostępie do edukacji osób z niepełnosprawnościami”.



Oto kolejne rekomendacje wraz ze stanowiskiem MEN:

1. Wdrożenie postanowień Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych.

Należy wdrożyć do polskiego systemu prawnego oraz praktyki działania instytucji publicznych w Polsce postanowienia Konwencji ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych, w tym standard kształcenia osób z niepełnosprawnościami opisany w art. 24. tej Konwencji.

2. Promocja włączającego systemu kształcenia osób z niepełnosprawnościami.

W myśl powyższego należy zapewnić osobom z niepełnosprawnościami dostęp do włączającego systemu kształcenia umożliwiającego integrację na wszystkich poziomach edukacji i w kształceniu ustawicznym a osobom głuchym edukację w polskim języku migowym.

Działania instytucji oświatowych powinny być ukierunkowane na promocję modelu edukacji włączającej, tak aby jak największa grupa uczniów niepełnosprawnych kształciła się w szkołach ogólnodostępnych, możliwie blisko ich miejsca zamieszkania. Jedyńm kryterium stanowiącym o skierowaniu ucznia do szkoły specjalnej lub integracyjnej powinny być jego indywidualne potrzeby i możliwości oraz decyzja ro-

dziców, podjęta po udzieleniu im rzetelnej informacji na temat warunków kształcenia w różnych typach szkół. Wsparcie udzielane uczniowi niepełnosprawnemu powinno być takie samo bez względu na rodzaj placówki (szkoła ogólnodostępna, integracyjna, specjalna).

Ministerstwo Edukacji Narodowej: Rodzice mają prawo wyboru rodzaju szkoły dla swoich dzieci. Wprowadzono obowiązek prowadzenia w szkołach ogólnodostępnych zajęć rewalidacyjnych dla dzieci z niepełnosprawnością, ich prowadzenie jest koniecznym warunkiem uzyskania przez szkołę najniższej pozytywnej oceny w ewaluacji prowadzonej przez organy nadzoru pedagogicznego.

Ogłoszono otwarte konkursy ofert promujących edukację włączającą i wsparcie szkół ogólnodostępnych w pracy z dziećmi z niepełnosprawnościami. Jednym z pomysłów jest opracowanie informatora o wsparciu dzieci z niepełnosprawnościami i ich rodzin, w systemie zdrowia, pomocy społecznej, edukacji, taki materiał ma powstać w Ministerstwie, przedstawiciele MEN-u zobowiązali się, iż będą ten materiał konsultować z organizacjami pozarządowymi. MEN wskazał, iż wchodzi we współpracę z organizacjami

pozarządowymi (w tym z PZN) przy przygotowywaniu szkoleń dla nauczycieli, które to szkolenia mają przygotować nauczycieli ze szkół ogólnodostępnych na przyjmowanie dzieci z niepełnosprawnościami.

3. Zmiana systemu finansowania edukacji uczniów z niepełnosprawnością.

Warunkiem wdrożenia modelu edukacji włączającej jest zmiana systemu finansowania edukacji uczniów z niepełnosprawnością, tak aby kwoty przeznaczone w budżecie państwa na ich edukację trafiały do tej szkoły lub placówki, w której faktycznie kształci się dziecko niepełnosprawne (model „pieniądz idzie za uczniem”).

Ministerstwo Edukacji Narodowej: Zmiana systemu finansowania nie leży w gestii wyłącznie MEN, potrzebne są rozmowy z Ministerstwem Finansów. W chwili obecnej wszyscy mają świadomość niedoskonałości obecnego systemu, ale trudno wypracować skuteczny inny model finansowania edukacji osób z niepełnosprawnością. Jest propozycja zmiany subwencji na dotację, choć i to rozwiązanie ma swoje wady. Na pewno jest wola rozmów i prac w tym temacie, przedstawiciele Komisji zadeklarowali chęć udziału w rozmowach z MF.

Doprecyzowanie obowiązków sprawozdawczych jest także jednym z wielu pomysłów ułatwiających nadzór nad środkami finansowymi kierowanymi na kształcenie osób z niepełnosprawnością, MEN może wystąpić do wojewodów w kwestii odpowiedniego wykonywania nadzoru.

4. Wykorzystanie potencjału szkół specjalnych i zatrudnionej tam kadry pedagogicznej.

Należy w większym stopniu wykorzystać potencjał nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach specjalnych. Ośrodki te mogłyby stanowić centra doksztalcenia i doradztwa dla nauczycieli pracujących z uczniami niepełnosprawnymi w modelu edukacji włączającej.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: MEN przygotowuje nowelizację rozporządzenia w sprawie poradni psychologiczno-pedagogicznych, ma powstać system poradni centrów kształcenia nauczycieli, bibliotek pedagogicznych, które mają stanowić wsparcie nauczycieli uczących dzieci z niepełnosprawnością. W tym systemie mają znaleźć też miejsce nauczyciele ze szkół specjalnych, by swoją wiedzą i doświadczeniem mogli wspierać nauczycieli ze szkół ogólnodostępnych w kwestii dzieci z danym rodzajem niepełnosprawności.

Komisja Ekspertów: Nauczycielom ze szkół specjalnych nie proponuje się żadnej alternatywy, są zwalniani ze szkół specjalnych.

5. Wsparcie nauczycieli pracujących z uczniem niepełnosprawnym.

Należy zapewnić system wsparcia nauczycieli pracujących z uczniami niepełnosprawnymi w szkołach ogólnodostępnych, tak aby umożliwić efektywne kształcenie każdego dziecka. Szkolenia nauczycieli powinny obejmować wiedzę na temat indywidualnych potrzeb dzieci niepełnosprawnych, wykorzystania właściwych sposobów i form komunikacji oraz alternatywnych metod nauczania. Każdy nauczyciel powinien mieć zapewniony swobodny dostęp do materiałów pomocniczych i informacji na temat różnych rodzajów niepełnosprawności.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: Mają tu zastosowanie wyżej wskazane informacje dotyczące wsparcia nauczycieli poprzez system wsparcia, do którego mają być włączani nauczyciele ze szkół specjalnych. Jeżeli chodzi o standardy kształcenia nauczycieli, to zwiększono liczbę godzin także praktycznych poświęconych specjalnym potrzebom edukacyjnym dzieci z niepełnosprawnościami.

Komisja Ekspertów: Nie ma żadnych przepisów zapewniających, wręcz zmuszających szkołę do przygotowania się w możliwie krótkim terminie do przyjęcia dziecka niepełnosprawnego. Konieczne są regulacje nakładające taki obowiązek na szkołę, by w momencie przyjścia dziecka do szkoły cały personel łącznie z technicznym był przygotowany do funkcjonowania takiego dziecka w szkole. Brak jest szkoleń dla dyrektorów, którzy wobec wielu zmian przepisów nie mają dostatecznej wiedzy. Bardzo jest niska wiedza np. dotycząca kształcenia dziecka z niepełnosprawnością wśród pracowników kuratoriów oświaty, trzeba to zmieniać.

6. Bieżące monitorowanie procesu kształcenia uczniów z niepełnosprawnością.

Niezbędne jest bieżące monitorowanie procesu kształcenia uczniów z niepełnosprawnością, w tym w szczególności realizacji zaleceń poradni psychologiczno-pedagogicznych zawartych w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego (dopóki zostaną utrzymane w systemie). Konieczne jest także stałe analizowanie przyczyn i konsekwencji częstej zmiany szkół przez dzieci z niepełnosprawnościami. Organy nadzoru pedagogicznego, w ramach prowadzonej kontroli, powinny uwzględniać opinie uczniów i rodziców dzieci z niepełnosprawnościami przy formułowaniu ocen i zaleceń pokontrolnych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: W ramach nadzoru pedagogicznego odbywają się kontrole kuratorów oświaty, zgodnie z tematami kontroli wskazanymi przez MEN, ewaluacja, wspomaganie i kontrole doraźne – „na sygnał” ze strony szkoły, rodziców, nauczycieli, MEN-u, organizacji pozarządowych. Za każdym razem, gdy taki sygnał wpłynie do MEN-u, MEN zwraca się do kuratoriów. Można proponować inne tematy do planowych kontroli, sygnalizować potrzebę przeprowadzenia kontroli doraźnych. W 99 proc. przypadków, kierowanych do MEN interwencji, rodzice żądają usunięcia dziecka z niepełnosprawnością ze szkoły. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne mają obowiązek prowadzenia mediacji. Już teraz odbywają się mediacje, MEN zgadza się, że należy je rozpowszechniać, wzmacniać i rozwijać umiejętności pracowników kuratoriów oświaty w tym zakresie. Cyklicznie odbywają się spotkania przedstawicieli MEN z przedstawicielami kuratoriów oświaty.

Komisja Ekspertów: Co zrobić, kiedy przepisy są właściwe, ale nie działają w praktyce. Należy dowartościowywać nauczycieli pracujących z dziećmi niepełnosprawnymi.

Należy powołać instytucję mediatora niezależnego od podmiotów stanowiących system oświaty, lub

wspierających ten system tak, by mediator był niezależny od którejkolwiek ze stron konfliktu.

7. Współpraca z rodzicami uczniów z niepełnosprawnością.

Na każdym etapie edukacyjnym dyrekcja szkoły lub placówki oświatowej oraz nauczyciele pracujący z dzieckiem niepełnosprawnym powinni współpracować z rodzicami ucznia. Trzeba zapewnić realną możliwość wyboru szkoły przez rodziców ucznia z niepełnosprawnością oraz na bieżąco konsultować sposób i formy kształcenia ich dziecka. Należy całkowicie wyeliminować przypadki nacisku na rodziców w sprawie wyboru lub zmiany szkoły, w której kształci się ich niepełnosprawne dziecko. W szczególnych przypadkach (sytuacje konfliktowe) wskazane jest korzystanie z instytucji mediacji w celu wypracowania najlepszej możliwej drogi współpracy uwzględniającej zasadę priorytetu dobra dziecka.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: Rodzic już obecnie ma możliwość wyboru szkoły dla dziecka (komisja ekspertów wskazywała, iż często jest to fikcja, gdyż na rodziców wywierany jest nacisk, by dzieci były kierowane do szkół specjalnych lub integracyjnych).

Rodzic ma prawo zapoznać się z indywidualnym programem edukacyjno-terapeutycznym tworzonym dla swojego dziecka, tam też jest określany zakres współpracy.

Komisja Ekspertów:

- ♦ Rodzic winien mieć wgląd i prawo uczestniczenia w procesie kształcenia i rehabilitacji swojego dziecka na każdym jego etapie, powinny mu to gwarantować przepisy prawa.
- ♦ Rodzic winien mieć prawo wglądu do dokumentów, prawo otrzymania wyciągu z tychże dokumentów tak, by wiedział, co dzieje się na zajęciach z dzieckiem; ta dokumentacja mogłaby być także pomocna, gdyby rodzic uznał, iż będzie dochodził praw dziecka w sądzie.
- ♦ Na stronie MEN warto by umieścić wzory dokumentów dla rodziców w sytuacji, kiedy chcą oni zwrócić się o interwencję w sprawie swojego dziecka do odpowiedniego organu nadzoru lub kontroli. Istotna jest współpraca z rodzicami zanim jeszcze dziecko zacznie chodzić do szkoły.

8. Ujednolicenie systemu orzekania o niepełnosprawności uczniów.

Należy dążyć do ujednolicenia systemu orzekania o niepełnosprawności i zastąpić obecnie wydawane orzeczenia (poradni psychologiczno-pedagogicznych i Powiatowych Zespołów ds. Orzekania o Niepełnosprawności) spójną diagnozą zawierającą opis problemów i indywidualnych potrzeb dziecka.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: Powstał międzyresortowy zespół mający zająć się tą problematyką, MEN uczestniczy w pracach tego zespołu.

9. Uelastycznienie systemu wsparcia uczniów z niepełnosprawnością.

Należy uelastyczyć system wsparcia uczniów z niepełnosprawnością. Tam, gdzie to jest możliwe należy odstąpić od wymagania przedstawienia orzeczenia potwierdzającego niepełnosprawność lub specjalne potrzeby edukacyjne. Dotyczy to wszystkich etapów edukacji uczniów z niepełnosprawnościami, w tym szkolnictwa wyższego. Przepisy pozwalające na dostosowanie egzaminów (sprawdzian po szóstej klasie, egzamin gimnazjalny, egzamin maturalny, egzamin zawodowy i inne) powinny uwzględniać indywidualne potrzeby uczniów i umożliwiać zastosowanie rozwiązań niestandardowych.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: MEN wystąpił już do Rady ds. Osób Niepełnosprawnych o ujęcie

w planach pracy kwestii związanych z systemowym uregulowaniem kwestii związanych z funkcjonowaniem osób niepełnosprawnych, w tym także orzecznictwem.

10. Dostępność architektoniczna, dostępność systemów komunikacyjnych i informacyjnych, podręczniki i pomoce dydaktyczne.

Ministerstwo Edukacji Narodowej: MEN nie opracowuje podręczników, ale dopuszcza je do użytku na wniosek różnych podmiotów, MEN dofinansowuje podręczniki dla dzieci niepełnosprawnych (art. 71d ustawy o systemie oświaty wskazuje jedynie cztery grupy niepełnosprawnych – uczniowie z upośledzeniem umysłowym, niewidomi, słabowidzący i niesłyszący, mowa jest o „dofinansowaniu”, a nie „finansowaniu”).

MEN zabezpiecza środki budżetowe na podręczniki (to kwoty rzędu kilku milionów złotych), jest otwarte na sugestie dotyczące lepszego lokowania środków przeznaczonych na podręczniki. MEN dodatkowo pozyskuje środki z rezerwy celowej przeznaczonej na narodowy program stypendialny, w 2011 r. i w 2012 r. pozyskano dodatkowe środki dla dzieci niewidomych na podręczniki. Od 2009 r. podpisywane były umowy z KUL i z UW, wcześniej podręczniki zamawiano w ramach przetargów, obecnie adaptowanych jest około dwieście kolejnych tytułów podręczników

rocznie. Dopóki podręcznik nie pojawi się na rynku, nie można rozpocząć procesu jego dostosowania. Za każdym razem MEN zwracał się o wersje elektroniczne podręcznika, żeby skrócić czas oczekiwania na dostosowany podręcznik.

Ponadto, MEN zgłosił do projektu nowelizacji rozporządzenia w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników, przepis nakładający na wydawców obowiązek przekazywania do MEN wersji elektronicznych podręczników wraz z wersją papierową podręcznika, niezwłocznie po jego dopuszczeniu do użytku, ale Rządowe Centrum Legislacji zakwestionowało tę propozycję jako niezgodną z innymi przepisami.

Jest kilkaset podręczników dla dzieci niewidomych i słabowidzących. Na stronie Ośrodka Rozwoju Edukacji (ORE) zamieszczone są informacje o wszystkich podręcznikach i etapie, na którym znajduje się dostosowanie kolejnych podręczników – nauczyciel może zatem uzyskać informacje, czy podręcznik, który proponuje klasie, będzie dostępny dla dziecka niewidzącego. Każdy nauczyciel ma prawo wyboru podręcznika dostępnego na rynku, nauczyciel może też korzystać z kilku podręczników naraz, ale nie jest możliwe dostosowanie wszystkich podręczników.

Komisja Ekspertów:

- ◆ Należy rozpocząć opracowywanie podręczników w Polskim Języku Migowym – Polski Język Migowy nie jest językiem edukacji, bez zachęty ze strony MEN żadne wydawnictwo nie zajmie się opracowaniem takich podręczników.
- ◆ Należy wymagać od wydawców przygotowywania dostępnych dla niepełnosprawnych podręczników.
- ◆ Brak jest podręczników o alternatywnych metodach komunikacji (rodzice sami muszą wykonywać niezbędne pomoce).
- ◆ Zakończył się okres obowiązywania umowy na adaptację podręczników, jakie MEN zawarł z UW oraz KUL. Należy podjąć kolejne działania.
- ◆ Niedostępne są strony internetowe z materiałami dla uczniów, a także dla nauczycieli, w tym strony internetowe placówek oświatowych.
- ◆ Należy zmienić przepisy, tak aby możliwe było dofinansowanie podręczników dla dzieci z innego rodzaju niepełnosprawnościami (Konwencja nie ogranicza dostępu do edukacji tylko do grup wskazanych w ustawie o systemie oświaty).

VADEMECUM DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH W OKRESIE NAUCZANIA

Ewa Kaźmierczk-Wojtasiewicz

Sytuacja prawna

Niepełnosprawne dziecko jest przedmiotem szczególnej uwagi prawodawcy. Jego prawo do nauki, wychowania i opieki nie jest w żaden sposób ograniczone z racji niepełnosprawności. Przeciwnie, polskie prawo oświatowe zawiera wiele szczegółowych uregulowań, nie pozostawiających żadnych wątpliwości co do pełni praw przysługujących uczniowi niepełnosprawnemu.

Przede wszystkim, zgodnie z konstytucyjną zasadą równości, uczeń niepełnosprawny ma tak, jak każde inne dziecko prawo do kształcenia, a także do korzystania z wychowania i opieki, zapewnianych przez system edukacji. Szczególnie prawo do korzystania na terenie szkoły z opieki, odpowiedniej do osiągniętego wieku i poziomu rozwoju, bywa niezauważane

przez rodziców udręczonych codzienną walką ze szkołą. W praktyce oznacza to, że dziecko niepełnosprawne może pozostać w szkole również po lekcjach i nie wymaga to szczególnego uzasadniania. Może zatem przebywać tak jak inne dzieci w świetlicy, gdzie pod opieką wychowawców może odrobić lekcje, odpocząć, wziąć udział w zorganizowanych zajęciach.

Preambuła ustawy o systemie oświaty mówi dobitnie, iż „szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”.

Z kolei artykuł 1. tej Ustawy zawiera wiele istotnych gwarancji.

„System oświaty zapewnia w szczególności:

1) realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju;

2) wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny; (...)

4) dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej;

5) możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami;

6) opiekę nad uczniami niepełnosprawnymi przez umożliwianie realizowania zindywidualizowanego procesu kształcenia, form i programów nauczania oraz zajęć rewalidacyjnych; (...)

7) upowszechnianie dostępu do szkół, których ukończenie umożliwia dalsze kształcenie w szkołach wyższych (...)."

Te podstawowe zasady są dalej w ustawie rozwinięte w bardziej szczegółowych kwestiach (m. in. organizacji kształcenia, wychowania i opieki dla uczniów niepełnosprawnych czy nadzoru pedagogicznego). Jeszcze bardziej szczegółowe uregulowania zawierają akty wykonawcze do ustawy (rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej). Nigdzie jednak uszczegółowienie tych zasad nie prowadzi do ich podważenia czy choćby osłabienia. Przepisy oświatowe są spójne i jednoznaczne. Uczeń niepełnosprawny ma wszystkie prawa, które mają jego sprawni rówieśnicy, a z racji swej niepełnosprawności ma być w pewnych aspektach dodatkowo wspomagany. Powinien wyrosnąć na możliwie samodzielnygo człowieka, a jeśli może i chce, ma mieć możliwość

dalszego kształcenia na studiach wyższych. Nie ma żadnego powodu, by dziecko niepełnosprawne, które może i chce chodzić do zwykłej szkoły, było z niej wypychane do szkoły prowadzącej oddziały integracyjne, czy tym bardziej do szkoły specjalnej.

Szczególnie istotne dla uczniów niepełnosprawnych regulacje zawarte są w art. 71b ustawy, mówiące o kształceniu specjalnym (nie mylić ze szkołą specjalną!):

„1. Kształceniem specjalnym obejmuje się dzieci i młodzież, o których mowa w art. 1 pkt 5 i 5a [niepełnosprawne i niedostosowane społecznie], wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy.

Kształcenie to może być prowadzone w formie nauki w szkołach ogólnodostępnych, szkołach lub oddziałach integracyjnych, szkołach lub oddziałach specjalnych i ośrodkach, o których mowa w art. 2 pkt 5.

1a. Indywidualnym, obowiązkowym, rocznym przygotowaniem przedszkolnym lub indywidualnym nauczaniem obejmuje się dzieci i młodzież, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola lub szkoły.

2. W zależności od rodzaju niepełnosprawności, w tym stopnia upośledzenia umysłowego, dzieciom i młodzieży, o których mowa w ust. 1, organizuje się

kształcenie i wychowanie, które stosownie do potrzeb umożliwia naukę w dostępnym dla nich zakresie, usprawnianie zaburzonych funkcji, rewalidację i resocjalizację oraz zapewnia specjalistyczną pomoc i opiekę”.

Dokumentem, potwierdzającym potrzebę stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dziecka niepełnosprawnego, jest orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, wydawane przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Co trzeba wiedzieć

Mimo iż codzienna praktyka szkolna tak bardzo odbiega od przyjaznych przepisów, to właśnie prawo oświatowe może stać się najpotężniejszą bronią rodziców w walce o prawa niepełnosprawnego dziecka do pełnego korzystania z systemu oświaty. Aby egzekwować od szkoły i od organu prowadzącego należne dziecku prawa, musimy znać obowiązki ciążące zarówno na szkole, jak i na organie prowadzącym (czyli w przypadku szkół publicznych – samorządzie lokalnym).

Musimy wiedzieć, jaka jest hierarchia władz oświatowych, czyli kto kogo kontroluje i rozlicza. Tylko w ten sposób będziemy w stanie skutecznie skarżyć się do odpowiednich instancji na nie respektowanie praw dziecka i naszych. Warto więc wiedzieć, że

każda szkoła podlega dwojakiego rodzaju nadzorowi: pedagogicznemu oraz finansowo-organizacyjnemu.

Nadzór pedagogiczny jest sprawowany przez Kuratora Oświaty, działającego na terenie danego województwa. Kurator sprawuje nadzór pedagogiczny nad działalnością szkół zarówno publicznych, jak i niepublicznych. Wykaz wszystkich kuratoriów jest zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej:

http://bip.men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=37:kuratoria-owiaty&catid=16:instytucje-nadzorowane-przez-men&Itemid=41

Warto zdawać sobie sprawę, że, w związku z takim, a nie innym podziałem kompetencji, nie ma sensu zwracać się ze sprawami podlegającymi nadzorowi pedagogicznemu do własnego samorządu, a więc gminy czy miasta. Wójt, burmistrz czy prezydent (nazwa tego stanowiska zależy od wielkości miejscowości) może bowiem nadzorować szkołę wyłącznie w zakresie spraw finansowych i organizacyjnych. Może więc właśnie pilnować, by dyrektor szkoły nie zaciągał zobowiązań przekraczających zatwierdzony plan wydatków szkoły (czyli aby nie zatrudniał bez zgody władz samorządowych, na przykład, pomocy

nauczyciela, gdyż naruszy w ten sposób tzw. dyscyplinę finansów publicznych), nie nakłaniać go do jakichkolwiek „niepotrzebnych” z punktu widzenia władz gminy wydatków.

Zarówno kurator, jak i organ prowadzący są również nadzorowani przez wyższe instancje. W przypadku kuratora nadzór pedagogiczny nad jego działalnością sprawuje Minister Edukacji Narodowej. Natomiast wójt (burmistrz, prezydent) podlega w swych działaniach radzie gminy/miasta. Ta podległość bywa niekiedy tylko teoretyczna, ze względu na system polityczny, który sprawia, że większość w radzie stanowi często ta opcja polityczna, z której wywodzi się wybierany w wyborach samorządowych bezpośrednio, równolegle z radą, organ wykonawczy, a więc właśnie wójt (burmistrz, prezydent). Nie zmienia to faktu, że w sprawach związanych z trafiającą do samorządu zwiększoną subwencją z tytułu orzeczenia konkretnego dziecka największym sprzymierzeńcem dziecka i jego rodziców mogą być radni, szczególnie radni z komisji edukacji.



Można zwrócić się o pomoc do innych jeszcze organów, np. Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Obywatelskich czy też Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych. Wszystkie te instytucje dysponują biurami, których pracownicy na bieżąco odpowiadają na kierowane do nich pisma. Jednak nie ponoszą one administracyjnej odpowiedzialności za do-

prowadzenie danej sprawy do właściwego rozwiązania. Często otrzymamy od nich jedynie ogólne wskazówki lub rady.

Dobra znajomość przepisów dotyczących naszego dziecka pozwoli nam uzyskać wiedzę między innymi o tym:

- kto może uzyskać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego i jaka jest procedura;
- ile dodatkowych środków otrzymuje gmina z tytułu niepełnosprawności naszego dziecka;
- jakie obowiązki ma szkoła wobec ucznia niepełnosprawnego, zwłaszcza jakie obowiązki wynikają z orzeczenia;
- gdzie się zwrócić, jeśli szkoła narusza prawo, np. nie realizuje zaleceń zawartych w orzeczeniu;
- jakie są obowiązki rodziców ucznia niepełnosprawnego;
- do jakiej szkoły i jak długo może chodzić uczeń niepełnosprawny;
- jakie są zasady zatrudniania przez szkołę dodatkowego personelu (nauczyciela wspomagającego, pomocy nauczyciela) i w jakim wymiarze godzin;

- kto odpowiada za zapewnienie dziecku kształcenia w zalecanej formie, a więc w oddziale ogólnodostępnym, integracyjnym lub specjalnym;
- kto decyduje o przeniesieniu dziecka na nauczanie indywidualne;
- czy uczeń z orzeczeniem o potrzebie indywidualnego nauczania może uczestniczyć także w zajęciach w klasie i w jakim wymiarze;
- ile godzin dodatkowych zajęć rewalidacyjnych może otrzymać uczeń z orzeczeniem;
- czy rodzice muszą sami dowozić dziecko do szkoły;
- jakie programy i dokumenty tworzy szkoła dla ucznia o specjalnych potrzebach edukacyjnych i jaka jest rola rodziców w ich ustalaniu.

Jeśli szkoła zmusza rodziców do realizacji zaleceń zawartych w orzeczeniu, warto pamiętać jeszcze o konstytucyjnej gwarancji naszej wolności, w tym wolności od nieuprawnionego przymusu ze strony szkoły: „Każdy jest obowiązany szanować wolność i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje” (art. 31 ust. 2).

Ważne zasady działania

Wszystkie sprawy związane z edukacją dziecka należy załatwiać w formie pisemnej. Wszystkie pisma składamy z potwierdzeniem odbioru (pieczętka na drugim egzemplarzu dla nas lub żółta „zwrotka” dla listu poleconego).

Jeśli piszemy „do wiadomości” innej instytucji, należy liczyć się z tym, że jeśli nie jest głównym adresem pisma, nie musi na nie odpowiadać z urzędu. Lepiej wysłać odrębne pisma do wszystkich adresatów.

Zasada załatwiania spraw na piśmie dotyczy w szczególności ubiegania się o przyjęcie do wybranego przedszkola lub szkoły, gdyż często rodzice są zniechęceni do rekrutacji już przy pierwszej rozmowie telefonicznej, a nie mają jeszcze doświadczenia. Nie przystępując do rekrutacji, nie będą mogli później wskazywać na brak miejsc lub nie przyjęcie z innego powodu, ani tym bardziej odwoływać się od takiej decyzji.

Niekiedy zdarza się, że rodzice odbywają rozmowy, w czasie których namawia się ich do zabrania dziecka ze szkoły, stawia nieuprawnione warunki lub grozi. Zawsze należy po takim zdarzeniu sporządzić notatkę z rozmowy i złożyć ją do wyjaśnienia w miejscu, gdzie odbyła się rozmowa, a dla siebie wziąć dru-

gi egzemplarz z pokwitowaniem, że takie pismo wpłynęło. Często wystarczy to do zatrzymania zjawiska straszenia rodziców niepełnosprawnego ucznia, mimo że osoby straszące wszystkiemu oficjalnie zaprzeczają (trudno im się dziwić, gdyż łamią prawo).

Na wszelkie spotkania w szkole warto chodzić z drugą osobą (drugim rodzicem, koleżanką, bratem, terapeutą). Dotyczy to zwłaszcza specjalnych spotkań w sprawie dziecka, w których po stronie szkoły bierze na ogół udział więcej niż jedna osoba (np. dyrektor, wychowawca i pani z poradni), ale również zwykłych zebrań klasowych, podczas których zdarza się, że nieoczekiwanie omawiane są sprawy związane z obecnością naszego dziecka w klasie.

Jeśli dziecku dzieje się krzywda, w szczególności jeśli jest ono w szkole obiektem agresji ze strony dorosłych lub innych dzieci, nie należy wahać się przed podjęciem stanowczych działań, a więc np. powiadomieniem (na piśmie, z potwierdzeniem odbioru) odpowiednich czynników, a w razie potrzeby również policji. W razie pobicia dziecka należy natychmiast udać się do lekarza i wziąć zaświadczenie, stwierdzające np. siniaki czy zadrapania, i przedłożyć je na policji. Nic tak nie uspokaja agresorów, jak umundurowany funkcjonariusz lub wizyta kuratora sądowego (policja kieruje sprawy, w których sprawcy są nieletni, do sądu rodzinnego).

Generalnie warto dbać o własne zdrowie, w tym psychiczne. Walka o prawa dziecka bywa bardzo wyniszczającym przeżyciem, zwłaszcza dla osób, które źle znoszą konflikty. Zapewnijmy sobie stałe wsparcie ze strony najbliższych (mąż, siostra, mama, przyjaciele) lub profesjonalistów (psycholog, grupa wsparcia, organizacje pozarządowe). Jeśli uda nam się spokojnie przejść przez okres edukacji szkolnej, nasze dziecko mimo swojej niepełnosprawności będzie bardziej zrównoważonym i lepiej przystosowanym do życia człowiekiem.

Opracowała na podstawie materiałów
Stowarzyszenia Nie-Grzeczne Dzieci
Przedstawicielka Karkonoskiego Sejmiku
Osób Niepełnosprawnych
na Forum Rodziców przy
Ministerstwie Edukacji Narodowej
Ewa Kaźmierczak-Wojtasiewicz

SPOTKANIE MIKOŁAJKOWE

Marta Jenczewska

Koło Polskiego Związku Niewidomych w Toruniu

Sala „Domu Muz” przy ulicy Okólnej zamieniła się w gwiazdkową krainę dla dzieci zrzeszonych w Kole Polskiego Związku Niewidomych w Toruniu. Sprawcą tej magii był Święty Mikołaj, który jak co roku przygotował dla tych wyjątkowych dzieci mnóstwo prezentów oraz atrakcji. Nad całą organizacją spotkania z Mikołajem czuwał Zarząd Koła PZN i jak co roku stanęło na wysokości zadania. Dziecięcy śmiech wypełniał salę wraz z unoszącym się zapachem mandarynek oraz słodczy przygotowanych na tę okazję. Dookoła rozbrzmiewał akompaniament świątecznych utworów wykonywanych przez muzyka pana Radka, którego głos dzieci dobrze znają, gdyż jest niezawodnym uczestnikiem tego typu imprez. Nad uśmiechami dzieci czuwały również wolontariuszki, wśród których można było znaleźć pedagogów dbających o edukacyjny aspekt aktywności dostosowanych do wieku przybyłych dzieci. Przeprowadzane tematyczne zabawy wprowadzały klimat świąteczny.

Dzieci (wraz z rodzeństwem i rodzicami) przekazywały sobie za pomocą uściśnięcia dłoni „płomyki”, łąpały „śnieżynkę”, podając przy tym hasła związane ze świętami; z tajemniczego kuferka losowały pytanie albo zadanie oraz uciekały przed zimowym mrozem do „domków”. Dzieci odtańczyły również śmieszny taniec krasnoludków, co było niezwykle zjawiskowe, gdyż podczas niego wszyscy zgromadzeni na sali, ogółem sześćdziesiąt cztery osoby, mieli założone na głowie czapki-mikołajki. Dzieci stworzyły również sylwestrowy pokaz mody, a ich stylizacje na rycerzy, choinkę czy stary rok bawiły w takim samym stopniu, co zaskakiwały pomysłowością. Nie zabrakło licznych konkursów z nagrodami, w których pociechy z chęcią uczestniczyły. Całą zabawę oraz liczne uśmiechy uwieczniał fotograf Sławek, który zatrzymywał na zdjęciach niepowtarzalne momenty imprezy. Jedną z nich było przybycie głównej atrakcji, czyli świętego Mikołaja.

Dzieci oniemiały, gdy usłyszały grającą i w dodatku tańczącą czapkę Mikołaja. Z zainteresowaniem odbierały paczki, chętnie siadając na kolano Mikołaja, recytując mu wiersze i śpiewając kolędy. Mikołaj nie zapominał o towarzyszącym rodzeństwie, które także otrzymywało drobne upominki. Również wszystkie osoby, tworzące tę mikołajkową imprezę, otrzymały od dzieci niepowtarzalny prezent w postaci uśmiechów wdzięczności, które nie wystarczy jedynie zobaczyć, lecz trze-

ba poczuć. Święta Bożego Narodzenia to czas dedykowany zwłaszcza rodzinie i bliskim, a podczas ich trwania każdy może poczuć wewnętrzne ciepło drugiej osoby. Myślę, że dzieci zgromadzone na zabawie mikołajkowej to poczuły. Niezwykła atmosfera rodzinna, jaka się wytworzyła wewnątrz, była tego dowodem. Rodzice wraz z radosnymi dziećmi opuszczali imprezę i chociaż następne spotkanie dopiero w Nowym Roku to przecież serca dla nich pozostaną takie same.





(Zdjęcia Sławomir Kowalski)

PRAWNE NOWELIZACJE

Krzysztof Wiśniewski

prawnik, Centrum Rehabilitacji w Instytucie Tyflogicznym Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie

Jednorazowa zapomoga

Ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych z dnia 12 października 2012 roku (Dz. U. 2012 r. nr 255), przewiduje istotną zmianę w przepisach dotyczących jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka. Jednorazową zapomogę z tytułu urodzenia się żywego dziecka przyznaje się w wysokości 1.000 zł na jedno dziecko.

Od 1 stycznia 2013 r. przysługuje ona matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka – jeżeli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 1922,00 zł.

Dotychczas w przypadku tej formy pomocy kryterium dochodowe nie obowiązywało.

Duże zmiany w ustawie o świadczeniach rodzinnych

Nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych dokonana ustawą z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie

ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw, (Dz. U. 2012 r. poz. 1548), do katalogu świadczeń opiekuńczych, w którym znajdują się już zasiłek pielęgnacyjny (nie ulega zmianom), świadczenie pielęgnacyjne (ulega zmianom), dodała nowe świadczenie specjalny zasiłek opiekuńczy.

Zanim opiszę komu przysługuje i jak uzyskać wspomniany specjalny zasiłek opiekuńczy, zamieszczam kilka istotnych informacji dla osób, które uzyskały świadczenie pielęgnacyjne, bądź są zainteresowane tym świadczeniem.

Zgodnie z nowelizacją decyzje o przyznaniu świadczenia pielęgnacyjnego tracą moc 30 czerwca 2013 r., zatem wszystkie osoby, które otrzymały świadczenie pielęgnacyjne i chcąc je nadal otrzymywać od 1 lipca 2013 r., będą musiały ponownie składać wnioski o przyznanie tego świadczenia. Ponadto katalog osób uprawnionych do świadczenia pielęgnacyjnego został poszerzony o osoby będące rodziną zastępczą spokrewnioną, czyli małżonkowie lub osoby nie pozostające w związku małżeńskim, będące wstępnymi lub rodzeństwem dziecka, u których umieszczono dziecko w celu sprawowania nad nim pieczy zastępczej.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż w pierwszej kolejności prawo do świadczenia pielęgnacyjnego przysługuje matce lub ojcu oraz opiekunowi faktycz-

nemu dziecka, czyli przykładowo krewnemu, u którego osoba niepełnosprawna stale przebywa. Pozostali krewni, na których spoczywa obowiązek alimentacyjny (dziadkowie, wnuki czy rodzeństwo), mogą ubiegać się o świadczenie pielęgnacyjne w przypadku, gdy łącznie spełniają następujące warunki:

- rodzice osoby wymagającej opieki nie żyją, zostali pozbawieni praw rodzicielskich, są małoletni lub legitymują się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności,

- dzieci osoby uprawnionej są małoletnie lub legitymują się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności.

Wprowadzono również przepis, który stanowi, że świadczenie pielęgnacyjne przysługuje, jeżeli niepełnosprawność osoby wymagającej opieki powstała nie później niż do ukończenia 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej, jednak nie później niż do ukończenia 25. roku życia.

Dobra wiadomość jest taka, że świadczenie pielęgnacyjne wzrośnie o 100 złotych i od 1 lipca 2013 roku będzie wynosiło 620 złotych.

Specjalny zasiłek opiekuńczy

Jak już wspomniałem specjalny zasiłek opiekuńczy jest nowym świadczeniem opiekuńczym. Przysłu-

guje osobom, na których ciąży obowiązek alimentacyjny. Obowiązek ten obciąża krewnych w linii prostej (a więc, rodziców, dziadków, dzieci, wnuki) osoby wymagającej opieki oraz jej rodzeństwo. W pierwszej kolejności obowiązek ten obciąża bliższych krewnych przed dalszymi (na przykład rodziców przed dziadkami, a dzieci przed wnukami i rodzeństwem). Specjalny zasiłek opiekuńczy przysługuje również opiekunowi faktycznemu dziecka.

Koniecznym warunkiem do otrzymania specjalnego zasiłku opiekuńczego jest rezygnacja wyżej wymienionych osób z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania stałej opieki nad osobą legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniem: konieczności stałej lub długo trwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału, na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji.

Wnioskodawca powinien wykazać w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że rezygnacja z zatrudnienia jest powiązana z koniecznością opieki nad osobą niepełnosprawną.

Specjalny zasiłek opiekuńczy przysługuje, jeżeli łączny dochód rodziny osoby sprawującej opiekę oraz rodziny osoby wymagającej opieki w przeliczeniu na osobę nie przekracza kwoty 539 zł, a w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne – 623 zł.

Gdy osoba wymagająca opieki jest małoletnia, do dochodu rodziny tej osoby, wlicza się dochód następujących członków rodziny:

- osoby wymagającej opieki, jej rodziców, małżonka rodzica osoby wymagającej opieki, osoby, z którą rodzic osoby wymagającej opieki wychowuje wspólne dziecko, dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia pozostających na utrzymaniu wyżej wymienionych osób.

Do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego (na przykład przysposobionego), dziecka pozostającego w związku małżeńskim, pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko, a także rodzica osoby wymagającej opieki zobowiązanej do alimentów na jej rzecz.

Natomiast, gdy osoba wymagająca opieki jest pełnoletnia do dochodu rodziny tej osoby, wlicza się dochód następujących członków rodziny: osoby wymagającej opieki, małżonka tej osoby, osoby, z którą

ta osoba wychowuje wspólne dziecko, dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia pozostających na utrzymaniu wyżej wymienionych osób.

Do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko.

W przypadku, gdy prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego ustala się na osobę znajdującą się pod opieką opiekuna prawnego lub umieszczoną w rodzinie zastępczej spokrewnionej, uwzględnia się dochód rodziny osoby sprawującej opiekę oraz dochód osoby wymagającej opieki.

Rodzinę zastępczą spokrewnioną mogą stworzyć małżonkowie lub osoba nie pozostająca w związku małżeńskim, będący wstępnymi lub rodzeństwem dziecka, u których umieszczono dziecko w celu sprawowania nad nim pieczy zastępczej.

Osoba sprawująca opiekę nie uzyska specjalnego zasiłku opiekuńczego, jeżeli:

- ma ustalone prawo do emerytury, renty, renty rodzinnej z tytułu śmierci małżonka przyznanej w przypadku zbiegu prawa do renty rodzinnej i innego świadczenia emerytalno-rentowego, renty socjalnej, zasiłku stałego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, zasiłku przedemerytalnego lub świad-

czenia przedemerytalnego, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, ma ustalone prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego lub świadczenia pielęgnacyjnego i legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności,

– członek rodziny osoby sprawującej opiekę ma ustalone prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub świadczenia pielęgnacyjnego.

Specjalne świadczenie pielęgnacyjne nie zostanie przyznane, gdy osoba wymagająca opieki: została umieszczona w rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej spokrewnionej; w rodzinnym domu dziecka; w placówce zapewniającej całodobową opiekę, z wyjątkiem podmiotu wykonującego działalność leczniczą i korzysta w niej z całodobowej opieki przez więcej niż 5 dni w tygodniu, gdy na tą osobę inna osoba ma ustalone prawo do wcześniejszej emerytury, lub inna osoba jest uprawniona za granicą do świadczenia na pokrycie wydatków związanych z opieką nad tą osobą, lub jest na nią ustalone prawo do dodatku do zasiłku rodzinnego, prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego lub prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Specjalny zasiłek opiekuńczy przysługuje w kwocie 520 zł miesięcznie.

Jak uzyskać świadczenie pielęgnacyjne i specjalny zasiłek opiekuńczy

Osoby zainteresowane informuję, iż ustalenie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego oraz wypłata tych świadczeń następuje na wniosek osoby uprawnionej. Wnioski składa się w urzędzie gminy lub miasta (lub ośrodka pomocy społecznej) właściwym ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Wspomniane wnioski dostępne są w siedzibach wyżej wymienionych organów.

Do wniosku o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego należy dołączyć:

- orzeczenie o niepełnosprawności lub o znacznym stopniu niepełnosprawności,
- a także zaświadczenie placówki zapewniającej całodobową opiekę, w przypadku umieszczenia w niej dziecka, o liczbie dni w tygodniu, w których korzysta w niej z całodobowej opieki, albo oświadczenie o nie korzystaniu przez więcej niż 5 dni w tygodniu z całodobowej opieki nad dzieckiem umieszczonym w placówce zapewniającej całodobową opiekę.

Do wniosku o przyznanie specjalnego zasiłku opiekuńczego oprócz wyżej wymienionych dokumentów należy dołączyć dokumenty stwierdzające wysokość dochodu rodziny.

SPIS TREŚCI KWARTALNIKA „NASZE DZIECI” za 2012 ROK

Nr 1 (294) – styczeń-luty-marzec

Wielkanoc mojej córki – wiersz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

Moja praca z Olkiem – Anna Baszniak

O pracy metodą i integracji sensorycznej z 6-letnim Olkiem z retinopatią wcześniaczą i opóźnionym rozwojem psychoruchowym.

Edukacja dzieci niepełnosprawnych w Polsce, bariery i szanse – Agnieszka Fabisiak

O wynikach dwóch konferencji dotyczących edukacji dzieci niepełnosprawnych. Jednej zorganizowanej przez Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Uczniów Niepełnosprawnych oraz Stowarzyszenie NIE-GRZECZNE DZIECI. Druga miała miejsce w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych.

Nauczyciel – Zofia Krzemkowska

O pracy Edmunda Osesa wieloletniego dyrektora i pedagoga w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych im. Synów Pułku w Owińskach.

Interdyscyplinarna, wczesna interwencja rozwoju dziecka niewidomego i słabowidzącego

ze sprzężoną niepełnosprawnością – Krystyna Gwizdoń

Organizacja wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci z problemami wzroku realizowana przez Regionalną Fundację Pomocy Niewidomym w Chorzowie.

Poradnia w Opolu – Katarzyna Girt

O Centrum Rehabilitacji dla Dzieci z Dysfunkcją Wzroku „Integra” przy Polskim Związku Niewidomych w Opolu.

Okręgi i Koła Polskiego Związku Niewidomych na rzecz niewidomych i słabowidzących dzieci i ich rodziców w 2012 roku – Elżbieta Oleksiak

O imprezach organizowanych dla dzieci i rodziców przez 10 okręgów i kół PZN, które nadesłały informacje.

Aktualności – opracowały Agnieszka Fabisiak, Elżbieta Oleksiak

O „Atlasie do przyrody” wydanym przez Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi, którego treści korespondują z wymaganiami aktualnej podstawy programowej nauczania przyrody i geografii na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjum. O działalności Fundacji „Dzielna Matka” z zakresu hipoterapii. Wielkopolskie Stowarzyszenie Niewidomych wydało książeczkę „Pismo Louisa Braille’a – kropki tworzące litery i cyfry”

do nabycia której zachęcaliśmy. O 8. edycji Festiwalu Zaczarowanej Piosenki organizowanej przez Fundację Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Muzeum Historyczne w Gdańsku zapraszało nas na specjalne lekcje dla dzieci z problemami wzroku. A Centrum Kształcenia Kadr „Tęcza” przy Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Warszawie na kursy z zakresu rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

Nr 2 (295) – kwiecień-maj-czerwiec

Diagnostyka noworodka wcześniaka – Maria Sroczyk

Na czym polega ocena rozwoju wcześniaków, jakie badania są najczęściej dokonywane, o jakich instytucjach i specjalistach należy wiedzieć

Psychologiczne aspekty adaptacji dziecka do przedszkola – Maria J. Bielecka

Artykuł przybliży problemy małych dzieci przekraczających po raz pierwszy próg przedszkola. O sytuacji emocjonalno-społecznej małego dziecka w domu rodzinnym, czy dziecko i rodzice wiedzą co ich czeka, dlaczego ważna jest adaptacja, konsekwencje psychofizyczne ponoszone przez dziecko, poddawane w nowym miejscu nadmiernej presji.

Rehabilitacja wzroku w aspekcie teorii integracji przetrwałych odruchów pierwotnych – opracowała Agata Hołubowicz

Funkcjonowanie wzrokowe a odruchy pierwotne – np. odruch Moro, Asymetryczny Toniczny Odruch Szyjny. Artykuł został opracowany na podstawie materiałów ze szkolenia „Integracja przetrwałych odruchów pierwotnych dla dzieci ze specjalnymi potrzebami”.

Razem na rzecz dzieci niewidomych z dodatkowymi ograniczeniami – Elżbieta Paradowska

O spotkaniu z przedstawicielami fundacji międzynarodowej im. Perkinsa, Ministerstwa Edukacji Narodowej, z reprezentantami placówek, ośrodków oraz fundacji i stowarzyszeń obejmujących swoją działalnością dzieci z uszkodzonym wzrokiem i dodatkowymi dysfunkcjami. Wynikiem spotkania będzie współpraca z fundacją im. Perkinsa dotycząca wspomagania placówek ogólnodostępnych i integracyjnych gdzie kształcą się dzieci niewidome i słabowidzące.

Zabawa w kuchni – Iwona Optułowicz

Kolejne przepisy przygotowywane z udziałem dzieci – zupa na okres przejściowy, danie jednogarnkowe, niespodzianka czyli „jabłka w szlafroczkach, ciasto z truskawkami”.

Warsztaty lalkarskie – Krzysztof Łapka

O warsztatach lalkarskich dla dzieci prowadzonych przez Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach.

Dzień Dziecka w Toruniu – Barbara Muzalewska-Gramza

Konkurs dla dzieci – (konkurs ogłoszony przez Bibliotekę Centralną PZN)

Konkurs dla uczczenia Roku Korczaka pod nazwą „Znam starego doktora jak nikt”.

Nr 3 (296) – lipiec-sierpień-wrzesień

Retinopatia wcześniaków – Małgorzata Sero-czyńska

O najnowszych badaniach i próbach leczenia retinopatii wcześniaków i następstwach tej choroby a także o tym co powinni wiedzieć rodzice dziecka urodzonego przedwcześnie.

Historia i terażniejszość – Zofia Krzemkowska

O Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Bydgoszczy z okazji 140 rocznicy istnienia.

Stymulacja bazalna – Teresa Wysocka

O metodzie stymulacji bazalnej adresowanej przede wszystkim do osób dotkniętych niepełnosprawnością maksymalnie ograniczającą ich własną aktywność.

Jak pomóc małemu słabowidzącemu dziecku rozwijać umiejętności wzrokowe w warunkach domowych – Agata Hołubowicz

O tym jak przygotować mieszkanie dla dziecka słabowidzącego – łóżeczko, przewijak, łazienkę, fotel do karmienia, miejsce do zabawy.

Wspomnienie lata – Małgorzata Łydką

O półkoloniach w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Słabowidzących i Niewidomych w Dąbrowie Górniczej.

Nr 4 (297) październik-listopad-grudzień

Gwiazdka – wiersz Bronisławy Ostrowskiej

Zapraszamy do Owińsk – Zofia Krzemkowska

O Parku Orientacji Przestrzennej dla Niewidomych przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Park przepełniony dźwiękami, różną strukturą nawierzchni, zapachami służy usamodzielnieniu dzieci, nauce orientacji przestrzennej, rozwojowi fizycznemu, zabawie, poznawaniu przyrody w bezpośrednim dotykowym i zapachowym zetknięciu się z nią.

Problem uzależnień w środowisku osób niewidomych – okiem psychologa – Maria J. Bielecka

O tym jak walczyć z nałogiem, jak pomagać, dla czego niewidomi są grupą podwyższonego ryzyka w uzależnieniach.

O spożywaniu alkoholu przez uczniów ośrodka szkolno-wychowawczego dla dzieci niewidomych
– autor znany Redakcji

Informacja o sondażu diagnostycznym metodą ankietową przeprowadzonym w jednym z ośrodków dla dzieci niewidomych na temat spożywania alkoholu przez uczniów i wnioskach do dalszej pracy.

Rozwijanie komunikacji niewerbalnej dzieci niewidomych metodami dramowymi i teatralnymi – Emilia Śmiechowska-Petrovskij

O tym jak skuteczną formą zdobywania wiedzy o nowych niewerbalnych sposobach komunikacji jest uczestnictwo w warsztatach dramowych i teatralnych.

Zielona terapia – Agnieszka Fabisiak

O sympozjum „Terapia ogrodnicza w praktyce – działalność gospodarstw terapeutycznych i podnoszenie kwalifikacji ich pracowników”. O znaczeniu terapii poprzez pracę w ogrodzie dla osób niepełnosprawnych.

Doświadczenia własne z opieki nad dzieckiem z zespołem Charge – Bożena Król-Michna

Matka dziesięcioletniego dziecka z zespołem Charge opowiada o swojej córeczce, jej wychowaniu, rehabilitacji, leczeniu.

Zabawa w kuchni – Iwona Obtulowicz

Pomysły na świąteczny stół – kolorowe leczo, zupa grzybowa, ciasto mokka z przyprawą pięć smaków.

Jubileusze i kalendarium powstawania ośrodków szkolno-wychowawczych dla niewidomych i słabowidzących – Agnieszka Fabisiak, Elżbieta Oleksiak

O 20-leciu Specjalnego Ośrodka Edukacyjno-Leczniczo-Rehabilitacyjnego dla Dzieci Niewidomych i Niedowidzących w Rudotłowicach i Zespołu Ośrodków dla Dzieci i Młodzieży Niewidomej i Słabowidzącej ze Sprzężonymi Niepełnosprawnościami w Warszawie, 60-leciu Okręgu Zachodniopomorskiego, 85-leciu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chorzowie.

Zmiany w przyznawaniu zasiłków rodzinnych – Krzysztof Wiśniewski

Jak przygotować niewidome dziecko do nauki brajla. Przewodnik dla rodziców i nauczycieli pod redakcją Małgorzaty Paplińskiej – Joanna Witczak-Nowotna

O publikacji przygotowującej dziecko do nauki brajla autorstwa dr Małgorzaty Paplińskiej.

Opracowała Elżbieta Oleksiak, tyflopedagog
w Instytucie Tyflogicznym Polskiego Związku
Niewidomych w Warszawie